

I L U S T R O W A N Y

GŁOS

TRYBUNALSKI

PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2.
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNĄ:
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZENI:
Za wiersz milimetry (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela ryczne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukiwającym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

SKWIERAWSKI ARESZTOWANY WE LWOWIE

Kupno radioaparatu i zapomniane trzewiki
wydały w ręce policji mordercę ś. p. Szlendaka

Władysław Skwierawski, potworny morderca Jana Szlendaka, jest już aresztowany i poniesie zasłużoną karę. Wtorek koło godz. 11-ej wieczorem lwowski urząd śledczy otrzymał telefon z Lwowa o aresztowaniu Władysława Skwierawskiego.

SKWIERAWSKI

KUPNO RADIOAPARAT.

Skwierawski przybył prawdopodobnie do Lwowa w poniedziałek dnia 24 b.m.

Wtorek udał się do sklepu radioaparatu „Philipsa” przy ul. Legionów i za namową sprzedawcy kupił radioaparat najdroższego typu.

Morderca zamierzał nabyć na raty aparat, ale sprzedawca odmówił, gdyż nie miał w kasie pieniędzy. Skwierawski przedstawił się, jako podchorążym policji, zarabiający 900 zł. miesięcznie.

W sklepie targach morderca wybrał aparat o wartości 600 zł. i polecił odnieść go do mieszkania przy ul. Brajerowskiej, wyjechał w poniedziałek u pewnej majoro-

wek Skwierawski nabył aparat na raty. W dniu 25 stycznia udał się sam do sklepu, by przekonać się, czy rzeczywiście sytuacja materialna nabywcy pozwala na spłacanie dość wielkich rat.

W tym czasie spisywano umowę, właściciel sklepu zwrócił uwagę, że rzekomy podchorążym policji posiada legitymację służbową wystawioną dnia 30 grudnia ub. r. na imię: radiotelegrafisty Władysława Skwierawskiego.

Skwierawski zechciał, że kupiec skrupulatnie przegądał prasę warszawską i do niego wiedział o pościgu za mordercą. Wskazywało to w nim przekonanie, że jest właśnie poszukiwany zbrodniarz.

Kupiec zrecznie wykręcił śrubkę z aparatu i oświadczył Skwierawskiemu, że mu nie chce się spowrotem zabrać do domu, gdyż z aparatem mu narazie przyczyną aparatu nie działa.

Skwierawski zabraniamu aparatu właściciel sklepu skierował się do najbliższego komisariatu policji zameldowawszy się u kierownika komisariatu.

Skwierawski opowiedział o swojej przygodzie. Wskazywało to jasno, że ma się do czynienia z aresztowanym mordercą.

Komisarz natychmiast połączył się telefonicznie z lwowskim urzędem śledczym. Wydelegowano silne oddziały policji, które pod komendą komisarza wszczęły akcję.

POŚCIG.

W mieszkaniu majorowej przy ul. Brajerowskiej Skwierawskiego już nie zastano. Dowiedziano się tylko, że wyjechał gdzieś taksówką.

Zdawało się, że i tym razem zbrodniarz zdoła zmylić pogoń i uciec bezkarnie.

Rozpoczęto poszukiwania w całym mieście. Policja weszła w kontakt ze wszystkimi szoferami, którzy z całym poświęceniem przyłączyli się do pościgu by pomścić śmierć kolegi.

Wreszcie natrafiono na ślad Skwierawskiego w hotelu Polonia przy ul. Rzeźniczej. I tu okazało się jednak, że zbrodniarz w ostatniej chwili wyszedł z hotelu i odjechał gdzieś taksówką.

ZAPOMNIANE TRZEWIKI.

Policja podała pokój, zajmowany przez Skwierawskiego szczegółowej rewizji. Pod łóżkiem znaleziono jego trzewiki. Z tego

wynioskowano, że zbrodniarz już załamał się psychicznie i nie panuje nad swymi nerwami.

Kilku policjantów ruszyło w dalszy pościg, reszta została w hotelu, spodziewając się, że Skwierawski powróci po zapomniane trzewiki.

Przypuszczenia te ziściły się. W jakimś czasie później przed hotel zjechała taksówka i wyszedł z niej Skwierawski, który chyłkiem zaczął przemykać się do swego pokoju.

Obokoczyło go nagle kilku policjantów i za nim zbrodniarz zdążył zorientować się był już zakuty w kajdanki i znajdował się w tej samej taksówce, którą przyjechał.

Odstawiono go do wydziału śledczego.

ZŁAMANY PSYCHICZNIE.

Skwierawskiego natychmiast poddano wstępny badaniom. Był kompletnie złamany psychicznie. Ręce mu drżały, ze ściśniętego gardła wydobywały się nieartykułowane dźwięki. Podano mu szklankę wody. Wypił ją chciwie.

Po wstępnych badaniach Skwierawskiego przeprowadzono pod silną eskortą do celi. Dziś, albo najdalej jutro będzie on przewieziony do Warszawy.

Zabił dla zdobycia auta

Teraz, gdy Skwierawski jest aresztowany, gdy wiadomo jakich miał współników i czym się kierował, można podać pewne

szczegóły zbrodni, które były zupełnie nie zrozumiałe, a o której, ze względu na dobro toczącego się śledztwa, pisaliśmy tylko

Rozgrywki wśród hitlerowców Goering przeciw „radykałności” w partii

BERLIN, 26. 1. Przedmiotem powszechnego zainteresowania kół politycznych i dyplomatycznych staje się zapowiedziane na 30 b.m. posiedzenie Reichstagu.

Będzie to manifestacja narodowo-socjalistyczna z powodu piątej rocznicy objęcia władzy przez Hitlera. Kanclerz przemówi na zebraniu.

W kółkach dyplomatycznych twierdzą, że nie należy liczyć się z niespodziankami, chociaż jest możliwe i prawdopodobnie, że Hitler poruszy stosunki Rzeszy niemieckiej z sąsiadami i mocarstwami zachodnimi i jeszcze raz będzie mówił o warunkach utrzymania i pogłębienia pokoju.

Równocześnie w sferach politycznych coraz głośniejsze mówi się o nieporozumieniach, jakie mają istnieć i narastać w kierowniczych kółkach partii narodowo-socjalistycznej.

cznej.

Uwydatnia się coraz jaskrawiej niezyczliwie nastawienie Goeringa do przedstawicieli prądów radykalnych w partii, a za takich uchodzą Streicher, redaktor „Stürmmera”, Rosenberg, szef wydziału zagranicznego partii, oraz Himmler, szef oddziałów S.S.

Jedną z przyczyn nieporozumień ma być stosunek do dalszej polityki żydowskiej.

O ile Goering wyraża opinię, że dotychczas wydane zarządzenia i ustawy antyżydowskie są wystarczające i wyraża obawę, że jeszcze ostrzejsze ustawy nie pociągną dla Niemiec szkodliwych konsekwencji gospodarczych (Goering ma właśnie te zagadnienia w swoim rezerwie), o tyle Streicher jest wyznawcą zasady dalszej

ogólnikowo.

Po pierwsze jest faktem, iż Skwierawski dokonał morderstwa dla zdobycia auta, aby go po tym przemałować i jeździć, jako własną limuzyną. Automobilizm był jego słabą stroną.

Na tym punkcie dochodził nieraz do szalu. Zrabowane auto miało służyć również Skwierawskiemu do nowych zbrodni, które pragnął dokonać w porozumieniu z innymi osobami.

Jak stwierdziło śledztwo, Skwierawski był kilkakrotnie notowany i pozostawał w kontakcie z bandą grasującą na terenie Gdyni.

Skwierawski miał opuścić Warszawę 20 stycznia i udać się do swych towarzyszy, gdzie mieli dokonać wspólnie uplanowanej uprzednio zbrodni.

Jakiej? — wysłiwili się to dopiero podczas badania samego przestępcy, który będzie sprowadzony ze Lwowa do Warszawy

BRAT — WSPÓLNIKIEM.

Oprócz aresztowania współnika — Skwierawskiego, u którego wymontowano licznik, aresztowano w Bydgoszczy brata Skwierawskiego, zamieszkującego stale w Bydgoszczy.

On prawdopodobnie przesłał list do właściciela taksówki Teodora Chojnackiego. List ten był, jak wiadomo, sfałszowany.

Miał być pisany — przez zamordowanego Szlendaka. — Brat Skwierawskiego mylił się jednak i zamiast podpisu Szlendaka — umieścił Szlenduk.

walki z Żydami aż do ich wyniszczenia.

Nie wiadomo, jak się do tych prądów ustosunkowuje Hitler.

Wprawdzie ostatni numer tygodnika „Stürmer” uległ konfiskacji za artykuł, domagający się ustanowienia kary śmierci za zniekształcanie rasy przez stosunki płciowe z Żydami, ale Streicher należy do najstraszniejszych współpracowników Hitlera i posiada wśród starej gwardii obozu narodowo-socjalistycznego poważną pozycję.

Zdaje się, że wchodzimy w okres nowych rozgrywek w kierowniczych kółkach nazistowskich.

Kursują pogłoski, że tak dla reżimu zaśluzony, jakim jest poseł w Wiedniu, von Papen, popadł w niełaskę i opuszcza stanowisko.

makosze piją tylko piwa
z browaru

Braulińskiego

Chleb dobrze zastużony

Ustawa o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu dla uczestników walk o niepodległość wchodzi w życie.

Ukazał się właśnie rozporządzenie ministra opieki społecznej, zawierające przepisy, jak ustawa ta ma być w praktyce wykonywana.

W ciągu najbliższych 30 dni pracodawcy mają nadesłać do wojewódzkich urzędów pośrednictwa pracy wykazy, zawierające ogólną liczbę zatrudnionych pracowników, a nadto wskazać, ilu już zatrudniają uczestników walk o niepodległość.

We wszystkich bowiem instytucjach i przedsiębiorstwach — zarówno państwowych jak i samorządowych i prywatnych — na 33 pracowników ma być wedle ustawy zatrudniony jeden uczestnik walk niepodległościowych.

Niestety nie wszyscy z nich rozporządzą ją odpowiednimi siłami, by stanąć mogli do warsztatu pracy...

Od roku 1905 upływa już 33 lata, od 1914 już 24 lata, od walk o granice wolnej Polski w latach 1919-20 już niemal lat dwadzieścia...

Część zatem uczestników tych walk się znajduje w wieku podeszłym, część sterała w tych walkach zdrowie.

Tym ustawa zapewnia zaopatrzenie na starość, otrzymując „panis bene merentium“; dobrze zasłużyli się narodowi — i korzystają mają z zasiłku pieniężnego, by móc do pracy nie stała się przyczyną głodu i niedostatku.

Lecz poza nimi znajduje się pokaźna część bojowców o wolność, którzy znajdują się w pełni sił, w kwiecie wieku męskiego. I oni to otrzymują ustawowe pierwszeństwo w uzyskiwaniu pracy.

W ogólnej liczbie pracowników fizycznych i umysłowych w Polsce stanowią oni znikomą mniejszość. Wiemy dziś aż nadto dobrze, że zew Józefa Piłsudskiego, na wołający do czynu zbrojnego, do rozkucia kajdan niewoli, dotarł do stosunkowo nieznacznej liczby dusz i serc, że na poryw niepodległościowy zdobyła się mała ilość ludzi. Dlaczego tak było, co na to wpłynęło — dziś już należy do historii...

Tym bardziej jednak wobec tej małej liczby uczestników walk o niepodległość ciąży na powojennym pokoleniu, które korzysta z ich męstwa i krwi, ofiarności i czynu, obowiązek, by ani jeden z tych pio-

nierów wolności nie gorzkniał w wolnej Polsce w bezczynności, jeśli mu siły do pracy dopisują.

Ludzie ci nie tylko wnoszą do każdego warsztatu pracy bogate doświadczenia, wytrwałość, hart i sumienność, zdobyte w jak najcięższych warunkach walk niepodległościowych — ale stanowią również dla najmłodszego pokolenia pracowniczego żywy przykład ofiarności, są chlubą swego otoczenia, wnoszą w każdy warsztat pracy bezcenny czynnik wychowawczy: wartości moralne, symbol służby dla sprawy ogół-

nej, dla narodu i państwa.

Już to sprawia, że udział tych ludzi w każdym warsztacie pracy jest wielce pożądanym i ma znaczenie niejako społeczno-pedagogiczne.

Ustawa bynajmniej nie obciąża warsztatów pracy tymi ludźmi przeszłości. Jeden na trzydziestu trzech pracowników nowego pokolenia, którzy o walkach niepodległościowych wiedzą już tylko z relacji własnie tego jednego „niepodległościowca“ — to bynajmniej nie wiele...

Chodzi obecnie o to, by ustawa została

w całej pełni zrealizowana. By wycisnąć jej w praktyce było — jak się dzieje „stuprocentowe“.

Nie wolno bowiem dopuścić, aby by jeden z tych bojowników o wolność ma i chęć i siły do pracy, znalazł za warsztatem pracy, był zgorzkniałym, przeświadczony, że wolna Polska nie była mu zapewnić możliwości pracy — który w zaraniu młodości gotów był poświęcić życie, by Polska była wolna i by jego pracy zależny był wyłącznie od sił własnych, a nie od obcej przemocy.

Amnestia dla Witosa nastąpi dopiero w listopadzie?

WARSZAWA. Ostatnie wystąpienie gen. Składkowskiego na sejmowej komisji budżetowej uważają w warszawskich kołach politycznych za zdarzenie dużej miary, przyczynem zarówno komentuje się słowa wypowiedziane przez premiera, jak i zwraca się uwagę na przemilczenie pewnych poruszonych w dyskusji kwestyj.

Przyznanie gen. Składkowskiego, że rząd

nie przewidział i nie docenił zeszłorocznej sytuacji sierpniowej w Małopolsce Środkowej, znalazło zrozumienie, tymbardziej że czynnik odpowiedzialny za ów stan rzeczy opuścił w przeddzień gmach przy Nowym Świecie.

Takie bowiem są istotne przyczyny zmiany na stanowisku wiceministra spraw wewnętrznych i zastąpienia p. Paciorek-

skiego przez ptk. Nakoniecznikoffa.

Natomiast zwróciło uwagę, że pan wolał zabrać głos w bardzo drażliwym sam przyznał, kwestię żydowskiej, a mówiąc o naciskiem hasel rasistowskich co narazi go niewątpliwie na ataki politycznych elementów prawicy, natomiast pominął milczeniem żądanie selskie amnestji dla Witosa.

Ze sprawą amnestji jest bowiem kłopot. Konieczność jej znalazła miejsce w kołach miarodajnych, ale nie domo, w jaki sposób bez uszczerbku prestiżu władz przyspieszyć jej realizację.

Mówią, że amnestia stanie się faktem dopiero w listopadzie z racji 20-letniego rocznicy Rzeczypospolitej, a do tego czasu zarówno Witos, jak i jego przyjaciele polityczni w kraju będą musieli uzbroić się w cierpliwość.

Na froncie politycznym

PROF. STRONSKI W KURJERZE WARSZAWSKIM.

Agencja „Echo“ donosi: W związku ze zgonem znacznego publicysty Kurjera Warszawskiego ś.p. Bolesława Koskowskiego, ma obecnie objąć stanowisko naczelnego publicysty tego pisma były poseł prof. Stanisław Stronki.

REORGANIZACJA FRONU MŁODYCH.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“: W najbliższych dniach mają zapasć ważne posunięcia organizacyjne i polityczne na odcin-

ku młodzieżowym w Obozie Zjednoczenia Narodowego.

Podobno wszystkie odcinki ruchu młodzieżowego mają być podporządkowane wyłącznie kierownictwu majora Galinata

KORFANTY PREZESEM S.P.

Agencja „Echo“ donosi: W Katowicach obradował Walny Zjazd Stronnictwa Pracy z terenu województwa śląskiego.

Zjazd załatwił szereg spraw natury organizacyjno-politycznej oraz wybrał nowe władze wojewódzkie z Wojciechem Korfantym jako prezesa na czele.

NA WSZELKIE BALETY I ZABAWY

REPREZENTACJA BROWARU „CIMA“ WYTWORNIĄ WODĘ WYCHODAJĄ W KOMISJACH JASNE I CIEMNE WYTWORZĄ W SMAKU ORAZ NIEDOŚCIGNIĄ W RÓŻNYCH SMAKACH W LEMONIADY.

ZAMOWIENIA PRZYJMUJE DR. TELEFONICZNĄ Nr. 14-97.

Milion żołnierzy na granicy sowiecko-japońskiej czeka na rozkaz rozpoczęcia wojny

LONDYN. Sytuacja między Japonią i Rosją Sowiecką zaostrzyła się znacznie w ciągu ostatnich 24 godzin.

Według ostatnich doniesień, Japonia oraz Rosja skoncentrowały łącznie na granicy sowiecko-mandżurskiej około miliona żołnierzy.

Oficerowie japońscy zaznaczają, że Japonia musi być przygotowana na jakąś nagłą i samorządną akcję marszałka Blüchera na Dalekim Wschodzie.

W Mandżurji, a specjalnie w stolicy Hsinking panuje atmosfera wojenna.

Siły japońskich wojsk granicznych obli-

cza się na 350.000 żołnierzy, zaś sowieckich na 400.000 żołnierzy, zaznaczyć jednak należy, że armia marsz. Blüchera została wzmocniona w ostatnich tygodniach o 12 dywizyj.

Na łamach prasy

Pogłoski o zmianach redakcyjnych

„NOWA PRAWDA“ organ Stronnictwa Pracy, przynosi następujące pogłoski:

„Ustąpienie pułk. Radnickiego i jego zastępcy, p. Drzewieckiego z redakcji „Polski Zbrojnej“ wywołało szereg komentarzy w kołach politycznych i dziennikarskich.

Utrzymuje się wersja, że ustąpienie to jest konsekwencją zmian, jakie nastąpiły w Ozonie, gdzie obaj ci panowie zajmowali dość eksponowane stanowiska.

Z licznych pogłosek na temat obsadzenia osieroconej redakcji, na uwagę zasługuje wersja — o powierzeniu redakcji w ręce

fachowe.

W związku z tym wymienia się nazwiska jednego z pierwszych redaktorów „Polski Zbrojnej“ — p. Birkenmajera, obecnie kretarza redakcji — p. Wyrzykowskiego oraz kierownika literackiego pisma Wołoszynowskiego.

Nominacja któregośkolwiek z powyższych kandydatów oznaczałoby, zdaniem politycznych — oficjalne odcięcie ma od koncernu prasy ozonowej i podniesienie specjalnej pozycji organu armii, którego wyjątkowo od Gł. Inspektoratu Zbrojnych“.

NAJTANIEJ KUPISZ MATERIAŁY

Dogodne warunki spłaty!

na **UBRANIA, PALTA** męskie, **KOSTJUMY i PEASZCZE DAMSKIE**

oraz na **MUNDURY** uczniowskie z najlepszych fabryk bielskich i tomaszowskich

TYLKO W SKŁADZIE SUKNA i KORTÓW p. f.

M. ROZENBLUM, Piotrków, Słowackiego 7.

UWAGA! Znacznie taniej bo w mieszkaniu.

Nierozwikłana zagadka morderstwa Warszawski Weidemann porzucił w Lublinie skradziony samochód

Światło ostatnich wyników śledztwa dnia w lasku Młocińskim o czym już pisaliśmy, nabiera charakteru nie tyle ohydy, ile tajemnicy. Nieznajomy zwozacz Szlendak zgłosił 11-go stycznia do właściciela taksówki komunikował mu, że trzech pasażerów ponuje mu wyjazd do Kazunia i Grudza, ofiarowując mu za trzydniowy wycieczkę 245 zł.

PATA. Nieznajomi polecieli szoferowi wziąć łopatę, ponieważ pojedą prawdopodobnie złymi drogami i łopata może się im przydać. Właśnie łopatą mordercy wykopali w lasku Młocińskim mogiłę dla znanego Szlendaka. Właściciel taksówki zgodził się na wyjazd z tym, jednak, że pojedą nie trzy lecz dwie osoby. Gdy Szlendak po upływie 3 dni nie wrócił, właściciel taksówki, Chojki, zgłosił się do VI komisariatu, skłaniając o zameldowanie o zaginięciu.

MORDERCA W GARAŻU. Okazało się, że nieznajomi zgodzili się pojedą tylko dwie osoby, a w międzyczasie Szlendak prosił właściciela taksówki o pomoc dla chorej kobiety. Zwołano go jeszcze później o godz. 4 rano, gdy wrócił do garażu dla na niego zbioru rzeczy. W tym czasie w samochodzie siedział już z pasażerów, trzymając teczkę na kolanach. W teczkach ukryte były prawdopodobnie przygotowane wcześniej przez zbrodniarza dokumenty i numery dla samochodu.

„SZLENDAK” — SZLENDAK. Po złożeniu meldunku w komisariacie właściciel taksówki otrzymał list, rzekomo od Szlendaka, z Bydgoszczy na przebieg całego miesiąca i otrzymał za ten list 1500 zł. List oczywiście był sfałszowany przez zbrodniarza, o czym świadczy chociażby po jego nazwisku, jakim podpisano list. List był podpisany nazwiskiem „Szlundak”, zamiast Szlendak, tak bowiem przez błędnie było wystawione prawo jazdy na Szlendaka.

Morderca Szlendaka Skwierawski jest notowanym przestępcą i ma na swym sumieniu wiele spraw kryminalnych, głównie na Pomorzu.

SAMOCHÓD PORZUCONY.

Zbrodniarza widziano ostatni raz w drodze na dworzec lubelski. Kierowca lubelskiej taksówki, Tomkiewicz, zawiadził w ubiegłą sobotę o godz. 14

na dworzec pasażera, którego wygląd zgadzał się z rysopisem mordercy.

Skradziony samochód „Steyer” Skwierawski pozostawił w jednym z garaży lubelskich.

Od tej chwili ślad po Skwierawskim zaginął. Energiczne śledztwo i pościg za zbrodniarzem, doprowadzi zapewne, być może w najbliższych godzinach do ujęcia mordercy.

(Ciąg I str.)

Czy chory może być eksperymentalnym królikiem?

Każdy nowy zabieg lekarski musi być najpierw wszechstronnie wypróbowany, zanim zostanie zastosowany przy leczeniu człowieka.

Ofiarami takich prób są najczęściej króliki, na których uczeni - lekarze obserwują działanie nowo wynalezionych leków. Do piero gdy wynik kilku, a czasem kilkunastu prób w najrozmaitszych warunkach wykonanych daje wyniki absolutnie dodatnie przystępuje lekarz do zastosowania danego leku u człowieka.

Institucje, które pierwsze stosują nowe próby leczenia na człowieku, nazywają się klinikami.

Na czele kliniki stoi zawsze profesor uniwersytetu, doświadczony specjalista w zakresie danej grupy chorób. Kierownik kliniki ma do pomocy cały sztab młodszych profesorów i asystentów, również specjalistów w tej samej dziedzinie.

Służba, pracująca w klinice, jest również specjalnie przygotowana do wykonywania swoich obowiązków. Gdyby takich klinik nie było, medycyna nie mogłaby zrobić ani jednego kroku naprzód w udoskonaleniu środków leczniczych.

Te specjalne zadania klinik lekarskich wzbudzają często u chorych podejrzliwość, że jeżeli się będzie leczyl w klinice, to zapewne lekarze zrobią z niego takiego właśnie królika i będą na nim robić eksperymenty. Ta opinia, tak rozpowszechniona wśród warstw mniej uświadomionych, nie ma absolutnie żadnego uzasadnienia. Dlaczego? Bo istnieje specjalne rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 września

1932 r. o wykonywaniu praktyki lekarskiej, które w artykule 25 czyni odpowiedzialnym lekarza za wszelkie ujemne skutki eksperymentalnego leczenia. Na podstawie tego artykułu ma pacjent prawo zaskarżenia lekarza do sądu o odszkodowanie.

Leczenie eksperymentalne wolno lekarzowi stosować tylko w tym wypadku, gdy pacjent sam się na to zgodzi.

Lekarz przed zastosowaniem nowego zabiegu musi pacjenta jak najdokładniej o wszystkim poinformować.

O tej odpowiedzialności lekarze bardzo dobrze wiedzą, dlatego, jeżeli zachodzi potrzeba zastosowania nowego lub niedostatecznie jeszcze wypróbowanego środka u pacjenta i jego rodzinę, która musi na to wyrazić swą zgodę.

Jeżeli leczenie eksperymentalne na klinice jest obwarowane tak surowymi rygorami prawa, to tym bardziej jest ono wykonywane w takich zakładach jak szpitale ubezpieczalni społecznej, gdzie na eksperymenty lecznicze nowego zupełnie rodzaju nie ma ani warunków, ani czasu.

Tak w szpitalach ogólnych jak i szpitalach ubezpieczalni nie prowadzi się żadnych niebezpiecznych eksperymentów z chorymi.

Tam stosuje się leki tylko ogólne znane i wszechstronnie wypróbowane na klinikach krajowych czy zagranicznych. Obawa chorych, że idąc do szpitala, mogą się stać królikami eksperymentalnymi są zupełnie bezpodstawne.

Lecz jakiś podejrzliwy mógłby powiedzieć: „Kto tam lekarza skontroluje, gdy

będzie miał pacjenta, zupełnie prostego człowieka, który jest tak ograniczony, że nawet, gdyby z niego zrobiono królika eksperymentalnego, to i tak ani on, ani nikt z jego otoczenia nigdyby się o tym nie dowiedział.

I to jest niemożliwe, gdyż lekarz prowadzi chorobę, bierze lekarstwa z apteki, nazwa choroby jak również i wybór leku jest dokładnie znany i zapisany w księgach.

Kontrola jest za tym nie tylko łatwa do przeprowadzenia w każdej chwili, ale nawet jest rzeczą, wprost niemożliwą, aby zastosowanie nowego środka leczniczego nie zostało przez nikogo niezauważone.

Eksperymenty lecznicze mogą być zastosowane tylko w ramach środków, które w żadnym wypadku zaszkodzić nie mogą. Jeżeli lekarz zapisuje dwóm pacjentom, cierpiącym na tę samą chorobę, dwa różne lekarstwa, to zabieg taki nie jest żadnym eksperymentem.

Znaną jest bowiem rzeczą, że jeden i ten sam lek może wywołać różne reakcje, zależnie od konstytucji fizjologicznej pacjenta. Z tą konstytucją pacjenta lekarz zapoznaje się przy badaniu i tym się tłumaczy, dlaczego jednemu zapisuje takie lekarstwo, a drugiemu inne.

Choroba nigdy nie występuje w czystej postaci, ma zawsze jakieś odchylenia od ogólnie przyjętej normy i takie właśnie odchylenia mogą być różne.

Jeżeli pacjent z opisu choroby swojego przyjaciela dochodzi do wniosku, że i on na to samo cierpi, to z tego bynajmniej nie wynika, że jego rozpoznanie musi się zgadzać z rozpoznaniem lekarza.

Obawy za tym, że pacjent, leczący się w szpitalu publicznym czy ubezpieczalni może się stać eksperymentalnym królikiem należy w całości przetrząść na... króliki.

O czym marzą
panie i panowie



WTOREK
1
Luty

Zabawa
Rodziny Policyjnei

Arno Alexander DLA MATKI (Powieść kryminalna)

muszę zacząć. Czasu mam niewiele, oprócz tego chciałbym panią jak najprędzej uwolnić od swojej osoby. Może zaczniemy od gabinetu pana dyrektora?

— Ależ to zupełnie niemożliwe! — zawołała porywczo pani Sniewska.

— Dlaczego, proszę pani?

— Pan dyrektor jest chory na serce — wtrącił Jarowy. — Każdy silniejszy wstrząs może go zabić.

Balk zamyslił się.

— Podobno tam jest lekarz — zauważył ostrożnie. — Zapytamy, co on o tym sądzi.

Wyłoniła się nowa trudność: kto miał zaprosić lekarza do tego pokoju? Nie mógł tego zrobić żaden z komisarzy policyjnych, ani wywiadowca, ponieważ zjawienie się obcych ludzi zdenerwowałoby niewątpliwie chorego. Z drugiej strony Balk nie chciał tym obciążać nikogo z domowników w obawie, że uprzedzą Sniewskiego. Po dłuższym zastanowieniu postanowił ostatecznie poprosić o to panią Adę.

— Powiem ci z góry, że lekarz się nie zgodzi — rzekł Jarowy po jej odjeździe.

— Jesteś pewny? — zapytał Balk, zapalając papierosa.

— Prawie...

— No, to przeniesiemy chorego do innego pokoju. Zresztą opinia lekarza mnie nie powstrzyma, w razie czego obejdę się bez jego pozwolenia...

— Czyś zwarował, człowieku? — zawołał Jarowy.

— Nie — odparł niewzruszenie Balk — myślę zupełnie logicznie. Jeśli Sniewski nie ma banknotów angielskich, to się bardzo nie zdenerwuje, prawda? Jeśli je ma, to wcześniej czy później będzie musiał przeżyć ten wstrząs. To go nie minie. Jest jeszcze jedno — gdybyś słyszał dzisiejszą przyjemną rozmowę ze Scotland Yardem, zrozumiałbyś, że możemy dać na nią tylko jedną odpowiedź... i to w jak najkrótszym czasie: dziś główny winowajca został aresztowany. Kropka.

— I sądzisz, że to jest właśnie Sniewski?

— Tak... albo Bunder. Obu przytrzymam.

XXI.

Doktor Grylski pokręcił głową, gdy się dowiedział o zamiarach policji.

— Oświadczam jako lekarz, że nie przyjmuję odpowiedzialności za następstwa — odparł stanowczo, jak gdyby chciał przeciąć z góry wszelkie próby zmierzające do tego, by zmienił swoje stanowisko.

— Niestety, tak musi być — rzekł Balk. — A czy nie dałoby się na ten czas przenieść chorego gdzie indziej?

Teraz sprzeciwiła się pani Ada. W tym samym skrzydle jej mąż zajmował trzy pokoje, stanowiące odrębną część mieszkania; drzwi, łączące te pokoje, były zawsze otwarte na oścież i pani Sniewska była przekonana, że jej mężowi wyda się podejrzane, jeśli one będą nagle zamknięte. Należało więc skłonić chorego, by przeszedł do któregoś z tych pokojów, a pani Ada nie wiedziała, jak to zrobić, by mąż nie zauważył podstępu.

Balk zaczął rozważać, w jaki sposób można byłoby wywabić dyrektora banku z tamtej części mieszkania, lecz nic odpowiedniego nie przychodziło mu głowy.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Uwaga! Znacznie TANIEJ bo w mieszkaniu! **Jesteśmy za biedni na kupno lichych towarów.** **Skład sukna i kurtów przy ulicy Słowackiego 7** posiada na składzie duży wybór materiałów na ubrania i palta męskie oraz na płaszcze i kostiumy damskie. **Uwaga! Dogodne warunki SPŁATY** Zapamiętaj adres: **SŁOWACKIEGO 7, I p.**

Kronika piotrkowska

CZWARTEK
27
STYCZEŃ
1938

J na Złotoustego
Jutro: † Agnieszki

RADIO

CZWARTEK, dnia 27 STYCZNIA 1938 R.

- 6.15 Pieśń „Kiedy ranne“;
6.30 Główna muzyka;
6.40 Muzyka (płyty);
7.00 Dziennik poranny;
7.15 Muzyka z płyt;
8.00 Audycja dla szkół;
11.15 Peranek muzyczny dla liceów;
11.40 Śpiewa Maria Anderson—kontrałt (płyty);
11.57 Czas i hejnał;
12.03 Audycja południowa;
15.30 Wiadomości gospodarcze;
15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą;
16.15 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P.R.;
16.50 Pogadanka;
17.00 Książka i wiedza;
17.15 Recital fortepianowy Georga Sandorsa;
17.50 Poradnik sportowy i wiadomości sportowe;
18.10 Skrzynka ogólna;
18.35 Audycja dla wsi;
19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Finał — słuchowisko Stefani Okołów-Podhorskiej“;
19.30 Boże Narodzenie w Słowacji — audycja;
19.50 Pogadanka akt;
20.00 „Cieszymy się życiem“ — koncert w wyk. Ork. T. Sereżyńskiego, B. Mierzejewskiego i Lipczyńskiej;
21.45 Wacław Borowy — laureat Literackiej Nagrody Państwowej;
22.00 Twórczość Karola Szymanowskiego (III audycja);
22.50 Dziennik i kom. meteorol.

WARSZAWA II.

- 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty);
14.10 Fritz Kreisler i Sergiusz Rachmaninow — solo i w duecie (płyty);
15.15 Zespół salonowy M. Winowskiego i M. Wróblewskiego;
18.00 Muzyka lekka;
19.05 Recital fortepianowy;
19.55 Życie kulturalne;
22.00 „O prawdzie“ — pogadanka;
22.15 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry;
23.15 Muzyka taneczna z płyt.

Rada Miejska przyjęła sprawozdanie Komisji Rewizyjnej

W ubiegły wtorek odbyło się drugie z kolei w tym roku posiedzenie piotrkowskiej Rady Miejskiej, poświęcone przyjęciu sprawozdania Miejskiej Komisji Rewizyjnej z działalności gospodarczej Zarządu m. Piotrkowa.

Po bardzo ożywionej dyskusji późno w nocy sprawozdanie to zostało przyjęte.

Zebranie

Zarząd Koła Nr. 23, T.P.B.P.S.P. uprzejmie zawiadamia, że zwyczajne Zgromadzenie Koła Nr. 23 odbędzie się w dniu 28 stycznia 1938 r. o godz. 18, a o min. 30 w drugim terminie w świetlicy szkoły powszechnej im. Em. Platera ul. Sienkiewicza 8 1 p. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie; 2) Sprawozdanie Zarządu za rok 1937; 3) Wybór 5 członków Zarządu i 1 zastępcy; 4) Wybór 3 członków komisji Rewizyjnej i 1 zastępcy; 5) Plan pracy na rok 1938; 6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

Nowy rejent w Bełchatowie

Sędzia sądu okręgowego w Piotrkowie, p. Żychliński mianowany został notariuszem w Bełchatowie.

Obowiązki notariusza p. sędzia Żychliński obejmie prawdopodobnie z dniem 1 lutego r. b.

Czerwona noc

Osobliwe zjawisko nocne nad Piotrkowem

Noc z 25 na 26 stycznia r.b. była dla mieszkańców Piotrkowa nocą »czerwonego« lęku. Oto na całej, północnej połaci nieba w późnych godzinach wieczorowych ukazała się olbrzymich rozmiarów luna, która gdyby pochodziła od pożaru — świadczyła by o niespotykanej w dziejach ludzkości klęsce pożaru.

Osobliwe to zjawisko trwało niemal przez całą noc, ulegając rozmaitym zmianom. Około północy czerwieni luno została rozdarta pasem jasno - seledynowego światła, która blaskiem swoim krwawiącą lunę zepchnęła na wchodnią i zachodnią połacie nieboskłonu. Później, około godz. 2 nad ranem znowu cała pół-

nocna strona nieba aż po zachód wschód zalana została tajemną czerwienią, sięgając nawet południowej strony.

Mieszkańcy naszego Grodu nie wychodzili na dziedzińce i aby rodziwić to niespotykane zjawisko natury. Ludzie starsi składowo wierzeń i przepowiedni, ukazują się na niebie tego osobliwego zjawiska komentując, jako widomy znak mających w niedalekiej przyszłości spotkać całą ludzkość nieszczęśliwe klęsk, a przede wszystkim wojny.

Niektórzy nawet dalej poszli i stawianiu swoich horosków i dowodzili, że klęski będą miały charakter czerwony i przyjdą do nas z tej strony, z której przyszło to osobliwe zjawisko, a więc od wschodu i północy, a następnie od zachodu i południowo-wschodu.

Ile i czy w ogóle w proroczych jest prawdy — nie wiadomo. Ale istnieje powiedzenie, że ludzie starzy mają zdolność wyczynać się na wszelkich znakach na ziemi i w wodzie.

Jak się okazało była to Zorza larna — zjawisko nadzwyczaj rzadko spotykane w Polsce.

Kursy dla kierowników świetlicowych w Piotrkowie

Celem zrealizowania i wzmocnienia pracy oświatowo - kulturalnej na terenie wiejskim w powiecie piotrkowskim Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej wspólnie z Wydziałem Powiatowym w Piotrkowie organizuje w Piotrkowie 9-dniowe kursy dla kierowników świetlic z

całego powiatu piotrkowskiego. Kursy te odbędą się w lokalu szkoły powszechnej im. ks. Józefa Poniatowskiego przy ul. Piłsudskiego 37 w Piotrkowie.

Wykładowcami na kursach będą delegaci Warszawskiego Kuratorium i miejscowe nauczycielstwo.

Organizacyjne Zebranie Zrzeszenia Inteligencji Ludowej w Piotrkowie

W nadchodzącą sobotę t.j. 29 stycznia r. b. o godz. 6 wieczorem w lokalu szkoły powszechnej im. Emilii Platera przy ul. Sienkiewicza 8 w Piotrkowie odbędzie się pierwsze organizacyjne zebranie Zrzeszenia Inteligencji wiejskiej i Przyjaciół Wsi.

Zebranie to ma na celu zorganizowanie znajdującej się i pracującej na terenie Piotrkowa inteligencji wiejskiej, która by po zrzeszeniu się w organizacji, mogła nawiązać ścisły kontakt z wsią polską na terenie powiatu piotrkowskiego celem pod-

niesienia poziomu kulturalno - oświatowego wśród mieszkańców wsi naszego powiatu.

Należy wyrazić nadzieję, że powołanie na naszym terenie takiej organizacji, pozwoli zrealizować plan oświatowy pod względem obywatelskim i patriotycznym wszystkich mieszkańców wsi w powiecie piotrkowskim.

Organizatorem tej akcji na terenie naszego powiatu jest p. dyr. Dominik Niemiński.

Wyrok w sprawie podkomisarzy skarbowych

W wyniku rozprawy przeciwko podkomisarzom skarbowym Władysławowi Święciemu i Stefanowi Adamowi Kępińskiemu sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego święciecki skazany został na półtora roku więzienia, zaliczeniem aresztu prewencyjnego, Kępiński zaś został unie-

winniony.

W stosunku do Święcieckiego na wniosek obrońcy adw. W. Walosińskiego sąd postanowił zmienić środek zapobiegawczy — dotychczasowy areszt — na kaucję w wysokości 300 zł. za złożeniem której został wypuszczony z więzienia.

Rad. Powiatowa składa hołd weteranowi por. W. Koleczce

Na ostatnim posiedzeniu Rada Powiatowa Powiatowego Związku Samorządowego w Piotrkowie przed rozpoczęciem obrad nad uchwaleniem preliminarza budżetowego na rok 1938-39 oddała hołd jednemu, żyjącemu na terenie Piotrkowa uczestnikowi Powstania Styczniowego, wetera-

nowi por. Walentemu Koleczce.

Na wniosek przewodniczącego Rady Powiatowej, p. starosty Ign. Strzezińskiego — wszyscy obecni na sali obrad oddali hołd por. W. Koleczce przez powstanie z miejsc i chwilę ciszy.

Walne Zgromadzenie członków PCK. w Piotrkowie

Zarząd Piotrkowskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża zawiadamia, że zwyczajne walne zebranie członków Polskiego Czerwonego Krzyża w Piotrkowie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Słowackiego 23 (Ip.) w dniu 11 lutego r.b. (piątek) o godz. 17 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium Walnego Zgromadzenia,
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego

Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia,

- 3) Sprawozdanie ogólne,
- 4) Sprawozdanie finansowe,
- 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 6) Wybór uzupełniający do Zarządu,
- 7) Wybór delegata do Rady Okręgowej na r. 1938,
- 8) Wolne wnioski.

W myśl statutu P.C.K. § 22 pkt. 7: wniosek winny być zgłoszony pisemnie na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

BAL i ZABAWA

ciesz się powodzeniem w sali kina „AS“
Zamawiać salę można codziennie w kasie kinoteatru w godz. od 5—9 wiecz.

Pokaz-Kiermasz Kół Gospodyń Wiejskich

Staraniem Zarządu Kół Gospodyń Wiejskich w Piotrkowie w dniach 4 i 5 lutego w sali OTO. KR. (ul. Sienkiewicza 8) w Piotrkowie urządzony zostanie Pokaz-Kiermasz.

Pierwszego dnia odbędzie się pokaz sprzedaż prac wiejskich w godzinach od 10 do 7 wiecz.

Wstęp bezpłatny.

Drugiego dnia odbywać się będzie w godzinach od 9 do 2 popoł.

Następnie od 5 po poł. rozpocznie się bawa. Przygrywać będzie doborowy zespół muzyczny. Na miejscu bufet.

Dla członków organizacji ceny wejścia 49 gr., panowie 60 gr., dla gości — 60 gr., panowie 1 zł.

Kwiaty sztuczne w dużym wyborze Polna 5 m. 4.

To jest najprzyjemniejsza

W karnawale bawimy się... Ale gdzie się najlepiej zabawić to powinno być sprawą na którą nie wolno przejść do rządu dziennego.

Uważamy, że najlepszą zabawą tego cznego karnawału bezapelacyjnie będzie — bal, zorganizowany przez Rodzinę i Polityczny Klub Sportowy w Piotrkowie.

Organizatorzy nie szczędzą pracy i czasu, aby zabawa wypadła jak najokazalsza dla publiczności maksimum zadowolenia. Zabawa odbędzie się dn. 1 lutego w łączonych salach im. Kilińskiego i Sokół.

Podczas tańców przygrywać będzie komitety zespół muzyczny. Bufet doborowy pod fachowym kierownictwem.

Wszelkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że zabawa trwać będzie w miłym wesołym nastroju do świtu.

KINO-TEATR

ROMA

3-go Maja 11.

Dziś i dni następnych wystawia film

Moja panna mama

z uroczą **Danielle Darriet**

Popołudniówka «Królowa Przedmieścia»

Początek o godz. 5 w święta o 3 po poł. Ceny normalne.

KINO-TEATR

AS

PL. NIEPODLEGŁOŚCI
właśc.
Konopińska
i Piaskowska

MARTA EGGERTH „Słowik ekranu”

znów u nas wystąpi w przepięknym filmie muzycznym wyróżniającym się beztroskim humorem p. t.

SŁOWIK WIEDNIA

Akcja rozgrywa się w pięknej stolicy naddunajskiej, słynnym Praterze.

W pozostałych rolach znakomici art. HERMAN THIMIG, ERNST VEREBES

NAD PROGRAM! **Aktualności świata**

Dancing na Harcerstwo

dnia 1 lutego r. b. w salonach kuracji »Europa« odbędzie się dancing z niespodziankami, dochód którego przeznaczony zostanie na potrzeby Harcerstwa Polskiego w Piotrkowie.

Wątpliwie tak cel, jak i charakter imprezy do »Europy« w wieczór 1 lutego r. b. ściągnie wielu bywalców.

Polskie Tow. Kult. i Oświaty „Pochodnia”

w dzień rocznicy Powstania Styczniowego

Istniejące w Piotrkowie Polskie Towarzystwo Kultury i Oświaty »Pochodnia«, mające swoją siedzibę w Piotrkowie, urządziło w dzień 75 rocznicy Powstania Styczniowego dla swoich członków uroczystą akademię w lokalu O.Z.N. przy ul. Pił-

sudskiego 52.

Na program akademii złożyły się: słowo wstępne, wygłoszone przez p. Mariana Szysza, deklamacja p. Heleny Nowakowskiej p. t. »Smierć pułkownika«, referat p. Karola Kamencza n.t. »Powstanie Styczniowe«, deklamacja p. Ludwika Przybylskiego p. t. »Reduta Ordon«. Uroczystość zakończono wspólnym odśpiewaniem »Pieśni Legionowej«.

Dancing na PCK.

Już dnia 29 b.m. w salonach restauracji »Europa« odbędzie się wspaniały dancing urządzony staraniem i na rzecz P.C.K. Wspaniały cel, jak również liczne atrakcje ściągną szerokie sfery społeczeństwa do Europy.

**Nie uspokoisz sumienia —
póki nie podzielisz się
z bezrobotnym bratem**

Inspekcja w Radzie Powiatowej Rodziny Rezerwistów w Piotrkowie

Inspektorka Rady Głównej Rodziny Rezerwistów w Warszawie, p. Anna Dziemłowa w towarzystwie przewodniczącej Rady Okręgowej Łódź p. Stefani Kozubow-

skiej dokonała szczegółowej inspekcji Rady Powiatowej Rodziny Rezerwistów w Piotrkowie.

Inspekcja dała wyniki bardzo pozytywne.

Gwiazdory filmu Barszczewska i Białoszczyński w Piotrkowie



jak się dowiadujemy, dyrekcja »As« od soboty wyświetlać będzie znakomity film polski p. t. »Kościuszkę pod Racławicami«. Głównymi rolami w tym filmie odtwarzają: Elżbieta Barszczewska bohaterka filmu »Płomienne Serca« i Mieczysław Białoszczyński, który gra bohatera spod Racławic.

W związku z wielkim świętem powstania w okresie demonstrowa-

nia filmu »Kościuszkę pod Racławicami«, przybędą o s o b i ś c i e Barszczewska i Białoszczyński, którzy publiczności w kinie »As« rozdawać będą autografy oraz fotografie.

Dyrekcja kina »As« dla gwiazdorów filmu polskiego przygotowuje wspaniałe przyjęcie w salonach »Europy« z udziałem przedstawicieli miejscowego społeczeństwa.

Dancing na zabawie pod Piotrkowem

w wsi Tomawa, gm. Ręčno odbywała się zabawa taneczna.

W pewnym momencie doszło pomiędzy niektórymi gośćmi do sprzeczki, która wkrótce zamieniła się w bójkę, w czasie której

został pokłuty nożem 24-letni Stefan Olczyk.

Sprawców krwawej bójki Antoniego i Stefana Pobisców ujęto i przekazano władzom sądowo - śledczym.

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY WCHODZĄCE W ZAKRES BLACHARSTWA.

SKŁAD BLACHARSKI
Sz. GŁOGOWSKI
Piłsudskiego Nr. 10.

WYKONUJE »PRIMUSY«
WYKONUJE WANNY z blachy cynkowej.

SPECJALNOŚĆ: KRYCIE, PAPA lub BLACHA, ORAZ SMAROWANIE DACHÓW.
CENY BARDZO NISKIE.

Oplatek drużyny Orłąt Związku Strzeleckiego w Rassach

Drużyna Orłąt Z.S. w Rassach urządziła oplatek połączony z wieczornicą. Uroczystość tą zaszczytlił swą obecnością Ks. Proboszcz Raszka Ignacy z Drużbic, p. Julian Walicki prezes Oddziału Z.S. w Wadlewie oraz p. Mirosław Mikułowski czł. Zarządu Z.S. w Wadlewie.

Po powitaniu zebranych gości przez Kom. Kompanii Z.S. p. Słusorczyka zabrał głos ks. Proboszcz Raszka, który w pięknych słowach podkreślił tradycję Oplatka i jego rolę w życiu narodu polskiego, wyrażając zadowolenie, że na terenie Jego parafii zorganizowali się młodociani pionierzy aktywnego życia obywatelskiego - żołnierzy, by w myśl hasła Wódza Narodu podciągnąć Polskę wzwyż.

Następnie zabrał głos Prezes Oddziału Z.S. ob. Walicki, który specjalną pieczę

darzy drużynę, podkreślając idee Z.S. ugruntowane w okopach wśród zawieruchy wojennej i obecną rolę Z.S. w życiu społecznym i państwowym.

Ks. Proboszcz Raszka rozpoczął śpiewanie oplatkiem z Orłętami i gośćmi, życząc Orłętom pomyślnego rozwoju i pracy dla dobra kochanej Ojczyzny.

Dalszą część wieczoru wypełniły Orłęta śpiewaniem koledę inscenizacją pieśni, monologami, dialogami gramy towarzyskie i tańcami narodowymi, co wywarło niezmierne wrażenie na zebranych, którzy gorącymi oklaskami dali wyraz swego zadowolenia i uznania dla pracy Orłąt.

Dopiero po północy goście w miłym nastroju powrócili do domów.

(—) KOZŁOWSKI STANISŁAW
Ref.Pras. Prop. Z.S. Oddz. Woźniki

Nowe władze Tow. Kultury i Oświaty „Pochodnia”

Na ostatnim walnym rocznym zebraniu Polskiego Towarzystwa Kultury i Oświaty »Pochodnia« w Piotrkowie dokonano wyboru nowych władz Towarzystwa, do których weszli p. p.: Ludwik Przybylski, jako prezes, Mirosław Szajewski, jako wiceprezes, Mieczysław Paluch jako sekretarz i Helena Nowakowska —

jako skarbnik.

Stowarzyszenie to rozwija swą akcję co raz pomyślniej i w dniu 6 lutego r. b. (niedziela) na deskach scenicznych sali im. Kilińskiego o godz. 7 i pół wieczorem występuje z przeżabną komedią z życia wojskowego p. t. »Na wesoło«.

Ubrać się tylko



w magazynie ubiorów
M. LANCMAN
Pl. Trybunalski 4

Kostiumy damskie. Ubrania męskie i dziecięce. Wielki wybór palt zimowych.

Tanio! Obsługa grzeczna!

Milion złotych padł w Rabce

W ostatnim dniu ciągnięcia czwartej klasy Loterii Państwowej, wygrana milion złotych padła na

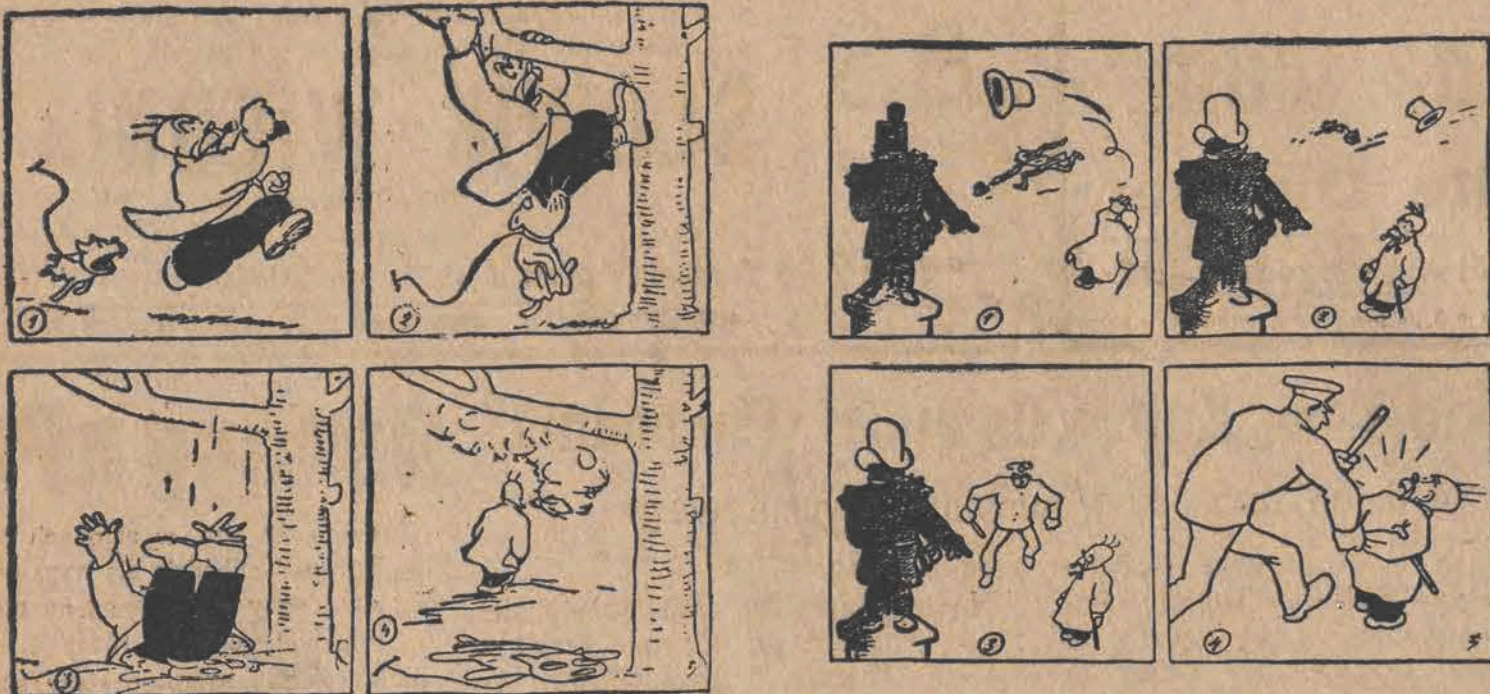
Nr. 17.270.

Według prawideł ciągnięcia milion wylosowano na pierwszy numer wygranej 200 złotowej.

Los Nr. 17.270 był sprzedany w Rabce.

Dyrekcja Loterii Państwowej połączyła się z kolekturą w Rabce, ażeby dowiedzieć się, kto jest właścicielem szczęśliwego losu. Dzisiejszy ceremoniał ciągnięcia transmitowany był przez radio.

Przygody Agapita Krupki



HUMOR

PRZYKRA ATMOSFERA.

W sali sądowej w Charkowie panuje straszny harmider. Krzyki, rozmowy, wymyślenia. W końcu sędzia ludowy zdenerwowany tym wstaje i woła dopubliczności:

— Towarzysze, jeżeli w tej chwili się uspokoiacie, to każe was wyrzucić won! Zdążyliśmy już dzisiaj rozpatrzyć pięć spraw i ani razu nie słyszałem o co tam chodziło!...

POWSTANIE.

Podczas ostatniej rewolucji w Pimpelu nie, zwycięstwo bunowników było prawie pewne. Gdyby udało się im zająć dworzec główny w stolicy, — dla partii rządowej nie byłoby już żadnego ratunku. Zajęcie dworca nie powiodło się jednak, ponieważ rewolucjoniści nie mieli pieniędzy na bilety peronowe...

MŁODE MAŁŻENSTWO.

Ona: — Leguminę przygotowałam według recepty podanej przez radio.
On: — A może byśmy kupili lepszy aparat!

PECH.

Chory był przez trzy dni nieprzytomny. Wreszcie, zawdzięczając staraniom lekarzy, przyszedł do przytomności.
— Przez trzy dni utrzymywaliśmy pana przy życiu tylko koniakiem! — mówią lekarze.
— Co? Co za pech! A ja akurat musiałem być nieprzytomny!

DIALOG.

— Czy uprawiasz sporty zimowe?
— Owszem kaszlę!

Przed premierą w kinie „AS” „Kościusko pod Raclawicami”



Biłozszyński w roli Kościuszki

DLA MŁODZIEŻY SZKLONEJ specjalna pasta do mycia rąk usuwa natychmiast atrament i wszelki brud poleca firma «A. PAŃSKI SPADK.» Piotrków, Legionów 2, tel. 10-55

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN”

Kogutek

WYPOSOBIANE: **GRYPA, PRZEZIEBIENIE BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW** i t.p.

ZADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTKIEK OTRZYMAJĄCIE **JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ** GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWEM. ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” Z KOGUTKIEK SA TYLKO JEDNE! ZAWSZE Z RYSUNKIEM KOGUTKIV

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SA TEŻ I W TABLETKACH

Oszczędzisz wrzask i gotówkę, gdy kupisz Philipsa i zapówkę

PHILIPS

W firmie **Ir. LUFT** Piotrków Tryb., Słowackiego 1. Tel. 14-95

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSKĘ KŁOPOTA
ZADAJĄC WYRAŹNIE PRZYJMUJĄC JEDYNY ORYGINALNE „OLLA” GUM.
PATENT FRANC. NR. 790.504 PATENT AMER. NR. 1059.701

W pierwszych dniach ciąg IV Klasy 40 Loterii w szcz. zawsze Kolekturze

D. NIEWIŃSKIE
W PIOTRKOWIE
ul. Słowackiego

już

padło wiele wygranych, a innymi:

- 5000 zł. na Nr. 1
- 2000 zł. na Nr. 1
- 2000 zł. na Nr. 1
- 2000 zł. na Nr. 1
- 2000 zł. na Nr. 1
- 2000 zł. na Nr. 1
- 1000 zł. na Nr. 1
- 1000 zł. na Nr. 1

Zamówienia na losy do I Loterii już się przyjmuje.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKIN
Przy **PRZEZIEBIENIU GRYPY I KATARZE**

KARNAWA

A na zabawę przy sukni balowej piękny kwiat

POLNA 5.

STARSZY FELCZER A. LEWKOWICZ
Piotrków, SŁOWACKIEGO 28.
Wykonywa ochronne szczepienia przeciw ospie i dyfteryji, zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi w ginekologii i felczerstwie wchodzące. Posiada stale świeże piławki węglowe.

KUZNIA z narzędziami do wydzierania na dogodnych warunkach. Wiadomość gm. i wieś Uszczyn u p. Wójcika.
OKAZYJNIE do sprzedania ciepłe wne palto damskie na watołinie w bardzo dobrym stanie, jesionka męska i płaszczyk męski nieprzemakalny. Ul. Legionów m. 6 (drugie piętro).

POSZUKUJĘ mieszkania 1 pokoju z łąką w śródmieściu. Adresy kierować Admin. „Głosy Tryb. dla „K.R.”.

UCZĘ PISAC NA MASZYNE najnowszą metodą ślepą 3 systemy szyn. Nauka indywidualna. Piotrków, Legionów 2